

Bibl. Nauk
im. Szewcewskiego
Lwów - Carmickiego 24

Kronika Knadbużańska

DEMOKRATYCZNY TYGODNIK REGIONALNY

Adres Redakcji i Administracji
CHEŁM, ul. LUBELSKA 69

Administracja czynna codziennie
przez niedziel i świąt
od 9 do 12 i od 16 do 18.

Redaktor przyjmuje we wtorki
od 12 do 13 i w piątki od 17 do 18

PRENUMERATA:

miesięcznie 0.60 gr.
kwartalnie 1.80 zł.
rocznie 7.20 zł.

CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona 60 zł. Ogłoszenia
drobne 10 groszy za wiersz

Kto winien -- ludzie, czy system?

„Opinia publiczna traktuje szkołę źle. Wystarczy obserwować chociażby rekordowe powodzenie wszelkich sztuk teatralnych, w których autor poddał satyrze stosunki szkolne...”

„...ogół rodziców, którzy sami szkoły średnie skończyli a obecnie z bólem serca oddali im na pastwę swoje dzieci, odnosi się do szkoły wrogo...”

Wyżej przytoczone zdania czytamy w jednym z dzienników stołecznych w feljetonie p. t. „Tylko dziewięć samobójstw”, pióra T. Dołęgi-Mestowicza, który poddaje ostrej krytyce system nauczania w szkołach średnich. Poglądy publicystów bywają często mylnymi zapatrywaniem jednostek i w takim wypadku opinia publiczna zajmuje stanowisko zdecydowanie przeciwne. Tutaj, niestety, autor ma słuszość i to tak dalece, że nawet zainteresowane sfery nauczycielstwa nie uważają widocznie za słuszną i możliwą stanąć w obronie tak źle potraktowanej szkoły. A przysłówie powiada: „kto milczy, ten potwierdza”.

Programy szkół średnich przeładowane ilością materiału naukowego powodują zupełną poprostu niemożliwość opanowania go przez umysł ucznia. I stąd też powiedzenie, że szkoła średnia uczy wszystkiego — i niczego zarazem nie nauczy dobrze.

Poświęcenie dużo czasu i energii na wychowanie fizyczne dzieje się z wyraźnym uszczerbkiem dla zwykłego DOBREGO WYCHOWANIA. Ciągłe „walki” i „zawody” męczą fizycznie, a duchowo wyrabiają w młodych ludziach dziką brutalność. Tę brutalność jeszcze bardziej potęguje X. Muza-kino, w którym większość tematów i scen poświęca się czysto zwierzęcemu ruchowi mięśni.

W tych warunkach wychowywana młodzież wyrasta na dzikusów. Na kształcenie bowiem ducha i pojęć etycznych niema czasu i miejsca. Ze tak jest, wystarczy obserwować młodzież na ulicy, w teatrze lub innych miejscach publicznych.

Do jakiego stopnia dzisiejsza młodzież ma mało rozwinięte poczucie etyki, niech służy zastraszające wprost fakty kradzieży przedmiotów w szatniach i klasach szkół średnich. Kradną wszystko, co tylko ma jakąkolwiek wartość: książki, ołówki, pióra, pantofle i kostiumy gimnastyczne, a nawet pompki od rowerów... I to nie tylko w szkołach męskich i mieszanych, lecz i w gimnazjach żeńskich. Te plagi kradzieży widocznie są zjawiskiem tak powszechnym, że wychowawcy uważają je za objaw całkiem naturalny, skoro na mel-dunek ucznia:

— Panie profesorze, nie mogę dziś iść na roboty, bo mi z szafki ukradli fartuch...

Nauczyciel odpowiada:

— Ja nie jestem stróżem twoich rzeczy, trzeba było sobie pilnować, wiesz przecie że kradną...

Uczniowie niektórzy powiadają:

— Jak mnie ukradli, to ja musiałem drugiemu to zrobić, ale mnie nikt nie widział, a te pantofle (gimnastyczne) tom tak sfabrykował, że tamten nie pozna.

Na Boga! Toż to są rzeczy. potworne! A gdzie jest od tysięcy lat uznane przez wszystkie narody cywilizowane 7-me Przykazanie Boskie?

Ktoś znów może nam powiedzieć, że tu są winni rodzice. Oni to przecież mają obowiązek wychowywać swoje dzieci w zasadach moralnych.

Niestety, rodzice przy dzisiejszym ustroju szkolnym nie mają możliwości wychowywać. Już od 7-go roku życia rodzicom odbiera dziecko szkoła, która zajmuje temu dziecku każdą wolną chwilę czasu, pozbawiając go nawet koniecznego wypoczynku. A więc za wychowanie ponosić musi odpowiedzialność tylko szkoła. Nawet w tym wypadku, gdy rodzice dziecka nie nauczyli szanowania 7-go Przykazania Bożego... Szkoła powinna

W. SZAJBLER

CHEŁM, LWOWSKA 7.

W dniu 27 b.m. otworzył filię sklepu bławatnego w Chełmie przy ul. LUBELSKIEJ 32 (Dom D-ra Gniazdowskiego) pod firmą

„Polski Bławat”

Na sezon bieżący poleca materiały wełniane, półwełniane, bawełniane, jedwabne, bieliźniane, oraz ostatnie nowości w zakres mody wchodzące.

Ceny ściśle konkurencyjne.

przeprowadzić selekcję dzieci, aby złe nie zarażały dobrych. Hultajów i przestępców trzeba wychowywać oddzielnie.

Ze winien tu jest system, nie ulega wątpliwości, ale system to rzecz martwa. Nawet przy najgorszym systemie jeszcze na jego obronę możemy powiedzieć, że wykonują go żywi ludzie, którzy mogą łagodzić i uzupełniać jego braki.

Pozatem ludzie, którzy widzą wady systemu mają obowiązek naprawić go lub wołać wielkim głosem o jego zmianę.

Dlatego też na tem miejscu zwracamy się do wszystkich, którym leży na sercu dobro szkoły polskiej, a zwłaszcza do Nauczycielstwa, aby publicznie zabrało głos na łamach pism i wypowiedziało się, kto winien system, czy ludzie? i jak zaradzić złemu.

Synowie chłopscy na uniwersytetach

Przed kilku laty jeden z teatrów warszawskich wystawił sztukę malującą plastycznie i jaskrawo jedno z najdonioślejszych i najboleśniej-szych zagadnień współczesnej Polski: pęd synów chłopskich ku wy-dostaniu się ze swego środowiska i zajęcia w hierarchii społecznej wyższego szczebla. Autor poddał ostrej krytyce masowe przerabianie synów chłopskich na „inteli-gentów”, forsowano sztucznie i z nadmiernym wysiłkiem po to, by młodzi ci ludzie rychło zapomnieli o swem środowisku, a nawet rodzinie.

Można podobne, takie lub inne zajmować stanowisko w tej sprawie, wszyscy jednak będziemy zgodni w obliczu faktu: właściwy człowiek na właściwym miejscu! Powiedzenie tego, dziś uważanego za naczelną imperatyw naszej państwowości i siły, nie należy komentować przy świetle leniwe-go oportunizmu: adwokat kształci synów na prawników, a szewc na szewców. Komentarz taki byłby mylny.

Zdolny chłopiec musi pójść tam, gdzie prowadzi jego zdolności. Mniej zdolni do nauki ściślej po-

święcają się nauce zawodowej, lub wprost jakimś fachowi.

Dziś wreszcie społeczeństwo przejrzało i odrzuciło przestarzałe pojęcia, stawiające wyżej wypomadowanego szlifubruka miejskiego nawet bez ustalonego fachu od pracownego rolnika. Wszyscy dziś stwierdzają, że szewc, szyjący dobre buty, jest pożyteczniejszym członkiem społeczeństwa od mar-nego uczonego.

W naszej rzeczywistości obserwujemy dość ciekawy objaw: oto 5 proc. na ogólną liczbę 45 tys. młodzieży akademickiej pochodzi z rodzin chłopskich, mających poniżej 5 ha. Jest to mało, bardzo mało, wszak te 5 proc. reprezentuje około 65 proc. całej ludności. Kryzys gospodarczy oraz wysokie opłaty akademickie stanowią poważny czynnik prohibicyjny w kształceniu synów chłopskich. Jednak to ich wspinanie się w górę budzi podziw, szacunek oraz sympatię zarówno dla silnych charakterów młodzieńców, jak i dla szlachetnej ofiarności rodziców czy rodzeństwa, oddającego ostatni grosz na wykształcenie najzdolniejszego dziecka. Ten przypływ

KSIEGARNIA A. ROWALCZYKA

w Chełmie, ul. Lwowska 9.

POLECA:

Podręczniki dla wszystkich szkół, przybory i pomoce naukowe, materiały piśmienne. Wielki wybór stale na składzie.

Oszczędność — to droga do dobrobytu!

K	A	S	A	O
OMUNALNA	Przyjmuje wkłady o-szczędn. za wysokim oprocentowaniem.			SZCZĘDNOŚCI
	Tajemnica wkładów prawnie zastrzeżona			
	Pożyczki na zastaw papierów wartościow.			
	Rachunki czekowe.			
	In k a s o.			
	Skup walut obcych.			
	Powiatu Chełmskiego w Chełmie Lubelska 73.			
	Telefon Nr. 74.			

świeżej krwi, nowych zasobów sił umysłowych i fizycznych na od-młodzenie kultury działa niezmiernie dobroczynnie. Iluż to wybitnych ludzi w Polsce i w całym świecie wyszło w ostatnich czasach z warstw robotniczych i chłopskich?

Dziś tymi najzdolniejszymi a niezamożnymi chłopcami zajmie się gmina wiejska, umożliwiając im studia od szkoły powszechnej aż po uniwersytet. Oświeceni i wyspecjalizowani wrócą do własnej gminy i podniosą ją na wyższy poziom inteligencji, dobrobytu i znaczenia w narodzie. Przecież gospodarstwa, warsztaty pracy znajdują się w oplakany zaco-faniu i zaprzeczają wszelkiej sile wytwórczej. Wydajność rolnictwa przez szeroko zakrojoną akcję uintensywnienia produkcji rolnej i życia wiejskiego można podnieść niepomniernie, trzeba tylko postarać się o to, by studiom rolniczym poświęcał się większy odsetek (do dziś jeszcze b. nikły) elementu dostatecznie ideowo i społecznie ze wsią związanego, który za wyraźny cel swego życia stawia pracę na wsi i którego cechuje umiłowanie tej pracy.

Szczerze i po męsku stwierdzić należy, że młodzieży wychodzącej bezpośrednio z chłopskich zagród na studiach rolniczych jeszcze za mało! Ta znikoma garstka chłop-skich synów dziś, w okresie swo-

ich studiów, podjęła z ucieczką ze swego środowiska energiczną walkę, dającą wyniki całkowicie pozytywne, wychowując kadry inteligencji chłopskiej, które w niedługiej przyszłości odegrają poważną rolę w naszym życiu państwowym.

Dziś zatem tendencja na początku wspomnianej sztuki jest o tyle nieaktualna, — pomijając oczywiście absurdalne stwierdzenie, jakoby przypływ świeżej inteligencji z warstw chłopskich obniżał poziom kultury, — że synowie chłopscy sami coraz częściej śpieszą tam, skąd wyszli, a gdzie ich

skierowuje własne posłannictwo ideowe — na wieś. I słusznie. Skoro synowi chłopów trudno uzyskać aplikaturę adwokacką czy sędziowską, czy nawet, mając wykształcenie pedagogiczne, posadę nauczyciela, wraca w własny świat, w swój żywioł — w rolnictwo, tu bowiem zawsze znajdzie warsztat pracy, byleby oczywiście miał ku temu fachowe przygotowanie. Tutaj syn chłopski, rolniczy działacz społeczny będzie „panem”, a nie intruzem inteligencji miejskiej. Przez właściwy kierunek studiów synowie chłopscy zapewnią sobie pełną satysfakcję i życiowy optymizm.

O czym nie wolno zapominać

W ostatnich czasach kładzie się często dość silny nacisk na umiejętność przechowywanie obornika oraz na wszelkie nawozy organiczne, jakie w gospodarstwie otrzymać można. Zapytać jednak należy, czy zachowując wszelkie przepisy dotyczące przygotowania kompostu, jak również umiejętnego wykorzystania obornika, może się rolnik oprzeć, bez żadnych zastrzeżeń na tych użyźniających środkach własnego gospodarstwa? Kto nie zdaje sobie sprawy, jak się rośliny żywi i czym się żywi, ten sobie może powie: dotychczas gnoim obornikiem szóstą część pola, a teraz przy komposcie może czwartą część wygnoić, toć chyba plony mi się poprawia!

Jest to czyste złudzenie, bo niewątpliwie wygnoić można i bujność zasiewów wzrośnie, ale czy ten gnój organiczny zaspokoi wszystkie potrzeby pokarmowe naszych roślin... to inna sprawa. Wywołując od szeregu lat z gospodarstwa produkty zbożowe i mięsne, mieliśmy przecie wywozić i te składniki pokarmowe, które w tych wywożonych płodach mieścić się musiały. Z tych składników potas, a szczególnie fosfor, będący składową częścią białka, zarówno roślinnego, jak i zwierzęcego, w żadnej ziemi prócz bogatych mad i czarnoziemów, nie znajduje się w obfitości. Z tego wynika, co już od dość dawna zauważono, że sypanie zboża i dośrodkowanie ziarna stawały się co roku słabsze. Ba! toć już przed kil-

kudziesięciu laty, nie tylko „na foli” warkach, ale i na chłopskich zagonach chętnie stosowano supertas (superfosfat), ów popiołek, co to wyraźnie wzmacniał plony, bo i słomę uszytyniał i ziarnu nadawał kształt i wagę należytą! A toć teraz chyba, jeszcze mniej tego fosforu w ziemi naszej się mieści, skoro przewaga zasiewów zbożowych wciąż trwa, bo ludzie zawsze chleba potrzebują. Jeśli u nas przy głodowym zaciskaniu pasa, potrafimy kartoflami bronić się od ostatecznego upadku, to choć jednak na sprzedaż trzeba mieć trochę ziarna, a przecież i nasza hodowla nie może poprzestać na samej trawie i okopowiznie! A w razie co — nie daj Boże! — wojny? Czy nie mając zboża przeżyjemy naszą armję? Te groźne pytania stawiać trzeba, bo nie jest to wcale przesada, że zbliżamy się do katastrofalnego zubożenia ziemi, jeśli ten brak fosforu nadal będzie lekceważony. Taka mała Belgja zużywa 1% miliona ton różnych nawozów fosforowych, a my tylko 100 tysięcy ton! Jeśli ktoś powie: „nie mam pieniędzy na kupno nawozów” to trudno, ale niech pamięta, że jeśli nie ma pieniędzy na kupno belki do podparcia walącej się chałupy, to ta chałupa musi mu się zawalić! I to samo w tym wypadku, jeśli doprowadzimy do całkowitego wyczerpania ziemi, to nasza gospodarka będzie się walić, im później to zrozumiemy, tem drożej będzie kosztowała reperacja!

KĄCIK PSZCZELARSKI

Rady z praktyki i t. p.

Gniazda pszczół na zimę należało ustawić wślad po skończonym pożytku, jednak lepiej późno niż wcale, wrzesień powinien być ostatnim miesiącem w naszych warunkach do wszelkiej pracy w pasiece. We wrześniu należy zakończyć podkarmianie pszczół na zimę. Roje bez matki lub z trutowką należy bezwzględnie połączyć z rojami słabszymi, bez odcigania, że może z tego coś będzie. Szkoda czasu, pszczół i miodu. Takie roje chociażby przetrwały dobrze koryzacji żadnej nie dadzą.

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie zajmuje się obecnie klasyfikacją miodów krajowych. Prof. Dr. Blank-Weissberg zwraca się do wszystkich pszczelarzy z prośbą o nadsyłanie mu próbek miodu o wadze do 200 gram. Ze strony Powiatowej Sekcji Pszczelarskiej popieramy tę akcję i prosimy P.T. pszczelarzy powiatu Chełmskiego o dostarczenie do Sekcji Sekretariatu próbek miodu, które wysłamy w przesyłce zbiorowej. Próbkę prosimy dostarczać do końca września r.b. Zbadanie

naszych miodów ma znaczenie doniosłe dla pszczelnictwa polskiego, przeto pożądane byłoby nie lekceważyć tej sprawy. Nie ulega kwestii, że wzamian dostaniemy od Szkoły wynik i klasyfikację naszego miodu.

Cukier dla jesiennego podkarmiania pszczół, dla pszczelarzy powiatu chełmskiego nadejdzie do Chełma nie później 14 b.m. t.j. we wtorek i będzie natychmiast wydawany.

Stefan Bolman

Dział Osadniczy.

I. W dniu 23 sierpnia b.r. w powójce Rejowiec odbyło się zebranie członków Związku Osadników. Przewodził kierownik ZO.s.p. Dydzinski Stanisław. W wyniku obrad powzięto szereg uchwał co do spraw osadniczych lokalnych.

II. W dniu 25 sierpnia 1936 roku odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatowego ZO.s w Chełmie. Tematem obrad były sprawy organizacyjne. Przewodził prezes powiatowy ZO.s.p. Milowski Antoni, redagował kierownik ZO.s.p. Dydzinski Stanisław.

Tępienie chwastów.

Oddawna istnieje rozporządzenie, że wszelkie szkodliwe chwasty, a szczególnie osty należy niszczyć. Na lekceważących to rozporządzenie przewidziane są kary. Dotychczas przedstawianie do kary upornych obowiązywało tylko policję obecnie zaś i organa samorządowe mogą donosić, a nawet i Panowie sołtysy.

Pierwszy okres dał duży wynik, bo przez Sąd Starościński w Chełmie zostało ukaranych 200 osób. Nie jest to miłe, ani chlubne, bo świadczy, jak dalecy jesteśmy od samorozumienia i od tego, abyśmy bez bata mogli co zrobić dla nas samych. Z jednej strony możemy się cieszyć, że może dopiero bezwzględnością Władz usuniemy zło, a z drugiej to nie bardzo, bo jak widać, kto bata nie wyczuje na własnej skórze, ten nie wierzy w skuteczność.

W samym niemal Chełmie, na polach Szpitala Sw. Mikołaja dzierzawionych przez p. Łysiaka rośnie tak dużo osty, jakby go umyślnie zasiał. Wiatr roznosi nasienie na grunta wieśniaków z kol. Zółtańce, ci zaś zwracają się do p. Łysiaka, ale bezkutecznie. W Dorohusku około zabudowań p. Werbera, tuż przy samej ulicy rośnie oset, dojrzwia i już sieje nasienie na ogród p. Waligóry i takich przykładów w całym powiecie.

O ile nam wiadomo, to w sprawie „uprawy” osty przez p. Łysiaka jest złożone zameldowanie w Starostwie, w sprawie p. Werbera narazie nie, ale ma być, — zobaczymy.

Zdaniem moim dobrze jest, że są karani winni lekceważenia dobra wspólnego, ale byłoby lepiej, gdyby nie było karanych, dlatego też zajmijmy się tą sprawą wszyscy, których się to bezpośrednio dotyczy. Widząc chwasty u sąsiada, żądamy zniszczenia, a w razie odmowy, od sołtysa, by przedstawił do kary. Rok — dwa takiego postawienia sprawy, wychowa nas nawet i dla innych wspólnych celów.

Maciek Rakolupski.

WOLNA TRYBUNA.

Targ i rogatki.

Właściwie chcę się tylko zapytać gdzie w Chełmie można kupić zboże bezpośrednio od producenta, jajo i litr mleka od wieśniaczki, i kto reguluje porządek handlowy w tym mieście?

Pytanie swoje uzasadniam tem, że pragnąc nabyć zboże, co się w żadnym wypadku nie da skutecznie w śródmieściu, należy przed świtem w tak zwany dzień targowy krokiem Nurmiego wyrwać za miasto, uważając mocno, by się nie dać wyprzedzić „kupcom” (tak ich nazywam bo nie znam terminu handlowego służącego do określenia obywateli brodatych używających kwasipolszczyzny i skwapliwie ze skrajną natrętnością rewidujących furgony wieśniaków przybywających do Chełma) by ci nie podbili ceny lub nie uprzedzili zamiarów. Dodatkowo zaznaczam iż wyżej określony personel kupiecki szwenda się po szosach w odległości kilku kilometrów od miasta całymi tabunami.

Jeżeli chodzi o kupno jaj, mleka czy drobiu na targowicy miejskiej, to tu przez cały dzień targowy urzędują również rasowi kupcy skupując w czambuł wszystko co znajduje do handlu hurtowego, a skrzętna gospoia idzie z pustym

koszykiem do domu lub nabywa towar wybrakowany.

O ile się dobrze orientuję to są, czy były przepisy regulujące wyżej wymienione sprawy, widocznie tylko straciły na aktualności, a szkoda...

Dydzinski Stanisław

SPRAWOZDANIE

z „Wieczoru Żołnierza” urządnego staraniem Z. R. w Cycowie.

W sali szkoły powszechnej w Cycowie został urządzony z okazji szesnastoletniej rocznicy zwycięstwa nad Wisłą, Wieczór Żołnierza, na program, którego złożyły się następujące punkty:

1) Ognisko żołnierskie wraz z okolicznościowym słowem wstępem, 2) Bóg z Tobą Polski żołnierzu w wyk. chóru. 3) Inscenizacja piosenki „O mamó otrzyj oczy”, 4) Inscenizacja p.t. „Ostatni raport”, 5) Deklamacja wiersza p.t. „Sen”, 6) Taniec ludowy „Katarzynka”, 7) Inscenizacja piosenki „Tam na błoni”, 8) Inscenizacja piosenki „Macieju, Macieju”, 9) Inscenizacja piosenki „Leguny w niebie”.

Wieczór został przygotowany z wielkim nakładem pracy i z zapalem ze strony współpracującej młodzieży szkół średnich oraz absolwentów szkoły powsz. w Cycowie i podzielony na dwie części; na część pierwszą, którą możnaby nazwać „apelem poległych obrońców ojczyzny” i na część wesołą ilustrującą beztrudne życie Żołnierza Polskiego.

Mimo wielkich wartości moralnych danego Wieczoru można było zauważyć nikłą frekwencję członków takich organizacji, którzy powinni znaleźć się wraz z innymi na sali, tembardziej, że wstęp był bezpłatny (dla organizacji) i że w Cycowie prócz tego wieczoru nie było żadnego obchodu.

Jednakże słaba frekwencja (około 100 osób) nie przeszkodziła i każda scena przyjmowana była przez publiczność z aplauzem.

W związku z pracą nad przygotowaniem i wykonaniem Wieczoru, składamy na tem miejscu serdeczne podziękowania p.p. Oli Chwistkównie, Wandzie Zuzanek, Danucie Chojnackiej, Ali Molkietyównie, Jance Kitlicównie, Stanisławowi Bojczukowi, Tadeuszowi Zygmuntowi, Zygmuntowi Kitlicowi, Waldemarowi Rajterowi, Leonowi Enckajtowi, Henrykowi i Tadeuszowi Łydcie.

Zarząd Koła Z. R. w Cycowie.

Aby zlikwidować niewykwalifikowanych. Nauka pracy zawodowej.

Fundusz Pracy prowadzi obecnie szereg kursów szkolenia zawodowego dla bezrobotnych pracowników niewykwalifikowanych. Kursy te obejmują przede wszystkim kamieniarzy i brukarzy, co tłumaczy się dużym zapotrzebowaniem na pracowników tej kategorii w związku z trwającym sezonem robót publicznych.

Prócz tych kursów prowadzona jest również akcja szkolenia zawodowego wśród ludności wiejskiej. W ramach tej akcji zostały na terenie województw wschodnich zorganizowane również przy pomocy finansowej Funduszu Pracy — kursy tkactwa lniarskiego i zielarstwa oraz gospodarstwa rolnego i domowego.

W najbliższym czasie zorganizowane zostaną kursy dla włókienników i spółdzielców.

Z kraju i ze świata

Kongres FIDAC'u.

W dniu 2-go września b.r. rozpoczął się w Warszawie Kongres Międzysojuszniczej Federacji "FIDAC". W kongresie biorą udział delegaci 11 narodów.

Zawody balonowe w Warszawie.

Trzecie z rzędu zawody balonowe o puchar Gordon Bennetta w Warszawie rozpoczęły się. W zawodach bierze udział 10 balonów. Start balonów nastąpił w dniu 31 sierpnia b.r. Balony poszybowały w kierunku Rosji.

Gen. Rydz-Smigły w Paryżu.

Wódz armii polskiej gen. Rydz-Smigły rewizytuje gen. Gamelin'a we Francji. Wizycie tej prasa zagraniczna przypisuje duże znaczenie polityczne, szczególnie w dobie obecnej, napiętych stosunków międzynarodowych. Powitanie gen. Rydza-Smigłego we Francji było nadzwyczaj serdeczne i świadczące o sympatii dla Wodza armii polskiej u sprzymierzeńców.

Krupskaja aresztowana

W Rosji nastąpiła fala aresztowań. Szef G.P.U. Jagoda otrzymał nieograniczone pełnomocnictwa w zakresie śledztwa i aresztowania każdego, nie wyłączając najwyższych dostojników państwowych. Prasa donosi, że została aresztowana wdowa po Leninie, Krupskaja.

Trocki internowany

Trocki wygnany z ojczyzny tuła się po świecie. Ostatnio przebywał w Norwegii. Ponieważ nie dotrzymał zobowiązań i uprawiał politykę, rząd norweski postanowił internować go z Norwegii. Dokąd wyjedzie narazie wiadomo, bo takiego gościa nie każdy kraj może przyjąć.

Abisynja jeszcze daje znaki

Zbrojne bandy abisyńczyków prowadzone przez syna Rasa Kassy zaatakowały Addis Abebę. Zostali odparci, ponosząc straty w ludziach; 200 zabitych.

W Hiszpanji nic nowego

Mordują, palą, niszczą własny kraj Hiszpanie, słowem nic nowego, bo tak dzieje się od całych tygodni. O wyniku i zakończeniu trudno powiedzieć coś konkretnego. Wojska rządowe i milicja walczą dzielnie, ale ustępują pod naporem wojsk powstańczych, które ostrzeliwały już Madryt.

Wyścig... zbrojeń

Niemcy podwoili swą armję, motywując, że Sowiety zbroją się nadmiernie, zaś poprzednio Sowiety powiększyły swą armję, motywując, że III-cia Rzesza zbroi się nadmiernie. Teraz znów Moskwa bije na alarm i możliwie powiększy swe siły. A potem... zapewne uczyni to Hitler, słowem „wyścig pracy”, ale w wyścigu zbrojeń.

Od 14-go roku życia w szeregach

W Niemczech przysposobienie wojskowe prowadzi organizację młodzieżową. Dziesięcioletni chłopak wstępuje do „Jugendvolku”, a z chwilą osiągnięcia 14 lat przechodzi do „Hitler-Jugend”. W 19-ym roku życia obowiązany odbyć służbę pracy (Arbeitsdienst), zaś w 20-ym roku życia, służbę w formacjach wojskowych.

Arabowie w Palestynie godzą się na... rozmowy

Naczelny komitet arabski opublikował komunikat, stwierdzający, że pośrednictwo ministra spraw zagranicznych królestwa Jemenu, Nuri-Paszy, zostało jednogłośnie przyjęte.

PROGRAM

Uroczystości „Święta Ziemi Chełmskiej”

6 września—niedziela godz. 9⁴⁵

Rozpoczęcie uroczystości Sumą z Wystawieniem Najśw. Sakramentu kazaniem i procesją (transmitowane przez Radio).

7 „ poniedziałek od południa przybywanie pielgrzymek.

8 „ „ „ 17 N i e s z p o r y.

8 „ „ „ 6 Prymarja — Śpiew Godzinek.

8 „ „ „ 7 Msza Św. dla członk. org. Kościel.

8 „ „ „ 9 Nabożeństwo dla Przedstawicieli Władz, Urzędów, Wojska, i Młodzieży Szkolnej.

8 „ „ „ 11 Suma w Świątyni i Msza Św. przy ołtarzu zewnętrznym w intencji pielgrzymek.

8 „ „ „ 17 N i e s z p o r y i kazanie.

Od 9 do 15 września codziennie godz. 8 Msza Św.

„ 17 N i e s z p o r y.

W dniach 6, 7 i 8 września o godz. 18-ej w sali względnie na wolnym powietrzu odbędą się przedstawienia religijnej treści poprzedzone odczytami okolicznościowymi.

W kinach wyświetlanie filmów religijnej treści.

Noclegi dla uczestników uroczystości i postój dla koni oraz furmanek w pobliżu Górki zapewnione.

Święto Ziemi Chełmskiej

Dzień 8 września, dzień Narodzenia Matki Bożej od wieków obchodzi uroczystości i przeżywa głęboko nie tylko gród nasz Chełm, ale i cała Chełmszczyzna.

I słusznie, bo dzień Narodzenia Najśw. Marii Panny to zapowiedź, owszem to już początek nowej ery ludzkości, to światło Jutrzenki, zapowiadającej wschód słońca sprawiedliwości — Słowa Bożego.

Niechaj potężne echo wieków

minionych odezwie się głośno i dzwicznie w sercach naszych.

Podajmy wszyscy w dzień ten na uroczystości i złożmy swe troski i sprawy, swe myśli i uczucia w Ręce najlepszej Matki i O-rzędowniczkii naszej.

W chaosie i zamęcie doby dzisiejszej wiele zdziałać potrafi chwila skupienia i modlitwy zbiorowej.

W dążeniu i wysiłkach ku zbudowaniu lepszej przyszłości obie-rajmy Stwórcę i Boga za Najwyższego Wodza.

Idźmy na Górkę Chełmską wyznać wiarę w Niego.

Na F. O. N.

W dniu 22 sierpnia 1936 roku w sali Zarządu Gminnego w Zmudzi pod przewodnictwem p. Niklewskiego Marjana, wójta gminy i skarbnika Komitetu Gminnego F. O. N. odbyło się zebranie członków Komitetu Gminnego FUNDUSZU OBRONY NARODOWEJ, powołanego do życia w gminie Zmudz w dniu 20.VI. r.b.

Z ogólnej liczby 65 — na zebranie przybyło 52 osób, przedstawicieli wszystkich zawodów z gminy, a mianowicie: sekcji rolniczej, spółdzielczej, przemysłowo-handlowej, urzędniczej, wolnych zawodów, rzemieślniczej i organizacji.

Wielką solidarność w niesieniu ofiary na F. O. N. wykazało rolnictwo, uchwalając jednogłośnie po 1 kg. żyta z 1 morga jako minimum z tem, że większość deklaruje ofiary ponad wyznaczone minimum. Wszystkie sekcje jednogłośnie postanowiły nieść ofiary w miarę ich sił, deklarując na F. O. N. tyle ile może dać dobry Polak.

Poza tym postanowiono zwrócić się do społeczeństwa gminy z odezwą o treści następującej:

Celem i dążeniem całego Narodu Polskiego jest ogólny dobrobyt w Państwie, ale dobrobyt może zaktwitnąć całkowicie dopiero wówczas, kiedy będziemy silni. Wielkim wysiłkiem całego społeczeństwa Polskiego jest zabezpieczenie naszych granic przez zorganizowanie Funduszu Obrony Narodowej.

Warunki geopolityczne Polski, jak również doświadczenia historyczne nakazują Narodowi Polskiemu wyteżoną czujność i przemo-

ność w dziedzinie obronności kraju, oraz psychiczna i materialna gotowość jego obywateli.

Stąd też wyznaczonemu przez Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego jako Pierwszemu Obrońcy Ojczyzny i Pierwszemu współpracownikowi Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, naszemu Wodzowi Panu Generałowi RYDZ-SMIGŁEMU, sprawującemu pieczę i władzę nad kompleksem sił i środków mających na celu utrzymanie całości granic Rzeczypospolitej — My, cały Naród musimy przysiąc z pomocą i wspólnie zdźwignąć ten obowiązek jaki ciąży na nas, jako Obywateli Polski.

Gminny Komitet Funduszu Obrony Narodowej gminy Zmudz apeluje do W.P. jako dobrego obywatela o zaofiarowanie cegiełki pod mocny i trwały fundament Funduszu Obrony Narodowej i wpłacenie zaofiarowanej sumy w terminie do dnia 30 września b.r. do Kasy Komitetu Gminnego w Zmudzi. (Komitet)

Zebranie zakończone zostało o godzinie 18-ej.

Sekretarz

L. Szady

Prezes Komitetu F.O.N.

St. Tittenbrun

Godła państwowe znikną z kolektur

Dyrekcja loterii państwowej wydała okólnik nakazujący wszystkim kolekturom zmianę szyldów. Z szyldów ma zniknąć godło państwowe i ma być zastąpione inicjałami Loterii P.L.K.

Ukarani za niechlujstwo.

Ulica Pocztowa w Chełmie znana jest z brudu, wobec antysanitarne nastawienia pewnej grupy mieszkańców tej ulicy. Władze magistrackie wszelkimi środkami starają się utrzymać tę ulicę w czystości, a mieszkańców przyzwyczajają do czystości, wskutek czego za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych ukarano następujące osoby: Chawa Grinbaumowa, Majer Lejba Bursztyn, Mojżesz Cwiling, Rywka Cukierman.

Wymienieni czując się, że byli niewinnie ukarani, złożyli odwołanie do Starostwa. W wyniku tego, Sąd Starościński karę podwoił. Będzie to zapewne nauką dla innych, że zamiast odwoływać się o względy dla niechlujstwa, lepiej zamieść podwórko.

Z sali sądowej

3 b. m. w Sądzie Grodzkim w Chełmie odbyła się sprawa przeciwko b. prezydentowi p. Gordziałkowskiemu, z prywatnego oskarżenia p. Głowackiego, kierownika szkoły o zniesławienie.

Sąd postanowił sprawę odroczyć do 2. X. b.r. celem dołączenia dowodów pisemnych i powołania dodatkowych świadków.

Za nielegalne posiadanie broni kara.

Sidoruk Stefan z kol. Kumów, gm. Pawłów posiadał bez pozwolenia pojedynkę.

Mikołajewski Hipolit ze Stręczyna Nowego, gm. Wiszniewice, posiadał pojedynkę bez pozwolenia.

Paradowski Jan z kol. Nadrybie, gm. Wiszniewice posiadał bez pozwolenia pojedynkę.

Zadura Stanisław z kol. Zalin, gm. Pawłów posiadał bez pozwolenia pojedynkę.

Edelberg Emil z kol. Konotopy, gm. Turka posiadał bez pozwolenia rewolwer.

Wszystkim wymienionym broń została skonfiskowana i Sąd Starościński w Chełmie wymierzył kary pieniężne.

Spokojnie -- bo kara.

Młodzież wiejska podczas odpustów lubi wypić, a następnie wykażać swą brawurę i bojowość, co w zasadzie jest robieniem zwykłych burd i zakłócenia spokoju publicznego.

Za zrobienie awantur i zbiegowiska na odpuscie w Kamieniu, Sąd Starościński w Chełmie ukarał grzywną: Błaszczuka Kazimierza, Rudniuka Edwarda, Szareja Leona, Rudniuka Józefa, Szajnogę Michała.

ZAKŁAD KRAWIECKI

Okryć damskich i futer

Franciszek Żurawski

współpracownik pierwszorzędných firm warszawskich.

Chelm, ul. Reformacka 16

obok straży ogniowej

Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materiałów. — według najnowszych modeli — wykonanie solidne. CENY NISKIE.

Uczniom nie wolno brać udziału w kwestach.

Władze administracyjne zwróciły ostatnio uwagę na udział w kwestach ulicznych uczniów szkół średnich i powszechnych, występujących w mundurach szkolnych.

W związku z tem min. oświaty zwróciło uwagę wszystkich kuratorów szkolnych na obowiązujący zakaz brania udziału uczącej się młodzieży w jakichkolwiek zbiorach ulicznych.

Wobec uczniów, nie stosujących się do tego zakazu wymierzane będą przewidziane regulaminem kary dyscyplinarne.

Uwaga fryzjerzy!

Sąd najwyższy wydał bardzo ciekawe orzeczenie (3 K. 1820.35), dotyczące używania w zakładzie fryzjerskim elektryczne maszynki do suszenia włosów. Orzekł on, że maszynka do suszenia włosów poruszana elektrycznością stanowi wraz z energią sama w sobie zespół mechaniczny i będąc zarazem siłą pomocniczą, zakładu zastępującą ręczną pracę ludzką, podpada jako taka pod pojęcie silnika mechanicznego w rozumieniu ustawy o podatku przemysłowym, zatem od takiego zakładu można wymagać wykupna wyższego świadectwa przemysłowego.

Jakie podatki płacimy we wrześniu

We wrześniu r.b. płatne są podatki następujące:

1) do 25 września — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1936.

2) do 15 września — II rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1936 przez drobne przedsiębiorstwa przemysłowego i handlowe.

3) do 15 września — podatek dochodowy na rok 1936 przez płatników, którym nakazy płatnicze na ten podatek doręczono w terminie do dnia 16 sierpnia b. r. Termin płatności dla płatników, którzy nakazy płatnicze otrzymają po dniu 15 sierpnia b. r., upływa z 30-ym dniem po doręczeniu nakazu.

4) do 7 września — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w sierpniu b. r.

5) do 5 września — podatek od energii elektrycznej, pobrany w czasie od 16 do 31 sierpnia b. r.; do 20 września — tenże podatek pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15-tu dni września b. r.

Ciągniemy łańcuch.

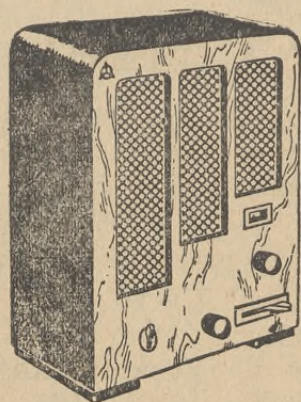
Zebranie Ogniska Osadniczego w Rakolupach Małych uchwaliło z syp po 2 kg. żyta z morgi od każdego osadnika na rzecz Funduszu Obrony Narodowej.

Uchwała ta powzięta została na zebraniu w dniu 1 września b. r. Zarząd Ogniska wzywa do powzięcia takiejże uchwały Ogniska ZO.

Pobołowice — prezes p. Radzieńczak po wykazaniu się protokołem z uchwałą odnośną w Zarządzie Powiatowym ZO, prosi się Pobołowice o wezwanie następnego ogniska według uznania.

Obrady Synodu w Częstochowie.

Na Jasnej Górze w Częstochowie odbywały się obrady Synodu Episkopatu Polskiego.



„ECHO”

Aparaty bateryjne

DETE
FONY



W FIRMIE „TECHNIKA”

INŻ. W. JODKO
Chełm, —ul. Lubelska 59 tel. 88.
kupisz T A N I O

i na dogodne raty

Wpłacili na F.O.N. do K.K.O. w Chełmie

Cech Piekarzy i Cukiern. zł. 33.—
Cech „ 14.—
Ks. dziekan Jan Karwowski „ 2.—
Prawosławne Duchowieństwo „ 58.65
Ks. Dycyk Dymitr „ 2.—
Zarząd Gm. Olchowiec „ 23.37
Cech Krawców Chełmsk. „ 28.—

Związek Zawod. Pracowników Miejskich zł. 81.75. Łabędź Aleksander, Chełm zł. 25. Zarząd Gm. Staw: od sołtysów zł. 20. Od mieszkalców kol. Janów zł. 73.26. Orzechowska Marja, Sajczyce zł. 2.60

Pokarm kobiecy w sprzedaży.

W Warszawie, przy ul. Nowogrodzkiej w Zakładzie im. ks. Boduena sprzedawane jest mleko kobiece dla dokarmiania niemowląt w cenie 1 zł. za litr.

Targi w Dorohusku.

W ubiegły piątek odbył się pierwszy targ w Dorohusku. Jak na pierwszy raz, to targ się udał, było wszystko, nawet krowy i konie. Jako dzień targowy zatwierdzony przez Województwo jest czwartek, urządzenie pierwszego targu w piątek nastąpiło na podstawie lokalnych zarządzeń.

Targi w Dorohusku mają znaczenie gospodarcze, dlatego należy ten fakt powitać z uznaniem. Obecna targowica urządzona jest w pobliżu stacji (5 minut drogi), w miejscu skupienia i handlu wewnętrznego Dorohuska, co niewątpliwie wpłynie na rozwój targów.

Pierwszy okres targów jest całkowicie wolny od jakichkolwiek opłat targowych.

Dla uczczenia pamięci Doktorowej Marii Zaleskiej grono przyjaciół złożyło na Zakład Sierot Chrześcijańskiego T-wa Dobroczynności w Chełmie zł. 50 za co w imieniu sierot serdeczne „Bóg zapłać” składają

Siostry Felicjanki

Ceny zbóż w Chełmie.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Chełmie w okresie od 31. VIII. do 5 IX. płaciła:

żyto 100 kg. 12,20 — 12,70
pszenica 100 kg. 20,00 — 20,70
jęczmień „ „ 14,30 — 14,70
owies „ „ 11,00 — 11,70
jaja kopa „ „ 2,40 — 2,50

Sprzedaje zboża si ewne I odsiewy:

1. żyto puławskie za 100 kg. 16.50
2. żyto wierzbienie „ „ 16.50
3. „ petbus „ „ 16.50
4. pszenica antonińska wczesna gołka biała 24.40
5. pszenica Eka czerwona ostka [26.00
6. pszenica Załęskiego czerwona grubokłosa ostka 25.30
7. „ graniatka Dańkowskie-go—gołka biała po 26.

OSOBISTE.

Naczelnik Biura Kontroli Dochodów w Chełmie p. Dziedzicki Bronisław rozpoczął urlop wypoczynkowy z dniem 1 września b. r., Kierownictwo Biura objął zastępca p. Hönl Eustachy.

Odpowiedzi Redakcji:

St. Świca — Kierownik Szkoły w Rejowcu — „Śięto Morza” odbyło się 28 czerwca, sprawozdanie datowane 31 lipca korespondencja wysłana 27 sierpnia, czy to może być wiadomość do prasy?.. Zamieścić nie możemy, bo dawno straciło swą wartość. — Prosimy o terminowe nadsyłanie wiadomości, możliwie tego samego dnia, w którym zachodzi coś szczególnego.

P. Kolasiewicz — Cyców — Nieco nie tak jak wyżej, ale późno. — Ciekawość prasy polega na uprzedzeniu poczty pantoflowej. Prosimy o terminowość.

Do akt. Nr. Km. 977. 1936 r

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmie-Lub. rew. I-go Jan Bereza zamieszkały w Chełmie, przy ul. Kopernika Nr. 22a na mocy art 1030 U. K. P. ogłasza, że w dniu 14 września 1936 r. od godz. 10-ej w Chełmie przy ul. Reformackiej Nr.16 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości Marksa Sokulera składających się z umeblowania domowego, fotela korbowego dentystycznego, szafki i stolika na instrumenty dentystyczne, szafki i stolika na instrumenty dentyst., kozetki i umywalki, 10 różnych obrazów w ramach, oszacowanych na łączną sumę zł. 880 na zaspokojenie wierzytelności Polskiego Banku Spółdzielczego w Chełmie-Lub. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Chełm, dn. 28 sierpnia. 1936 r.

Komornik Jan Bereza

Sygnatura: Km. 322.36

Obwieszczenie

o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmie-Lub. I-go rewiru Jan Bereza mający kancelarię w Chełmie Lub. przy ul. Kopernika Nr. 22a na podstawie art 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 września 1936 r. o godz. 7.30 w Chełmie przy ul. Lubelskiej Nr. 57 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Juliana Goldfelda składających się z 3 maszyn do szycia, 2 sieczkarni, stołu, 5 główek używanych, czółenek., bufetu, urządzenia sklepowego, zajętych na rzecz Polskiego T-wa Zakładów Skody Sp. z o. o. w Warszawie i Polskiego Banku Spółdzielczego w Chełmie, oszacowanych na łączną sumę zł. 545.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Chełm, dn. 20 sierpnia 1936 r.

Komornik Jan Bereza

Sygnatura: Km. 748.33

Obwieszczenie

o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmie-Lub. I-go rewiru Jan Bereza mający kancelarię w Chełmie-Lub. ul. Kopernika Nr. 22a na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 września 1936 r. o godz. 12-ej w Chełmie, przy ul. E. Plater Nr. 16 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Antoniego Gojdana składających się z umeblowania domowego, zajętego na zaspokojenie należności Skarbu Państwa, oszacowanych na łączną sumę zł. 695.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Chełm, dn. 28 sierpnia 1936 r.

Komornik Jan Bereza

TANI NOWY ŚRODEK
przywracający siwiejącym
włosom ich pierwotny kolor
środek na

ODCISKI, BRODAWKI,
ZGRUBIENIA SKÓRY
środki: na szczury, myszy,
karaluchy i od potu.

S. BIRNBAUM
CHEŁM, UL. LUBELSKA 36.